



Znaki na niebie

XXXIII Niedziela zwykła

Jezus powiedział do swoich uczniów: "W owe dni, po tym ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba.

A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.

Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec". (Mk 13,24-32)

Modlitwa przygotowawcza: proszę Cię Panie Boże, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny i ja sam cały był w sposób czysty skierowany ku większej chwale i czci Twojego Boskiego Majestatu.

Obraz: Wyobraź sobie wszystkie te zjawiska atmosferyczne, które opisuje Ewangelista Marek. Możesz sobie przypomnieć ostatnie zaćmienie księżyca. Zobacz też, że na tle tego wszystkiego, w wielkim majestacie przychodzi Chrystus.

Prośba: Będę prosił o doświadczenie mocy Boga; doświadczenie dumy z tego, że Bóg chrześcijan jest potężnym Królem całego świata.

1. Na początku tej Ewangelii Jezus opisuje to co będzie się u końcu świata. Te wszystkie wydarzenia budzą trwogę. Człowiek czuje strach. Chciałby jeszcze trochę pożyć, zwiedzić, zakochać się, założyć rodzinę, zrobić karierę, zbudować dom. A tu Chrystus mówi, że nawet niebo zostanie wstrząśnięte i gwiazdy będą padać z nieba. Na dodatek jeszcze nikt nie wie kiedy to się stanie. Może chciałoby się, żeby to w ogóle nie nastąpiło lub przyszło trochę później. Zwróć uwagę na przeżycia jakie wywołują w Tobie te wydarzenia. Jakie myśli / uczucia towarzyszą Tobie, gdy słuchasz tych słów?

2. Z drugiej strony człowiek słyszy coraz więcej złych wiadomości. Zewsząd wojny, katastrofy, epidemie, korupcja, niesprawiedliwość, przekręty, kłótnie, rozwody, alkoholizm; aż się nie chce tego słuchać, a co dopiero żyć. Czasami słyszy się słowa: „*a niech się to wszystko wreszcie skończy; już nie daje rady; niech przyjdzie wreszcie ten Pan Jezus i niech wszystko naprawi, oczyści, uporządkuje*”. Może i w Tobie pojawia się podobne myślenie? Co poczułbyś gdyby Chrystus przyszedł właśnie teraz, gdy czytasz te punkta? Która postawa jest Ci bliższa: czy ta z punktu 1 czy z ta z punktu 2 ?

3. Godne uwagi jest to, że podczas przyjścia Jezusa pojawią się też aniołowie. Przybędą oni, aby

„zebrać swoich wybranych”. Któż z nas, w takiej strasznej chwili nie chciałby być właśnie tym wybranym? Jezus jako nauczyciel (Rabbi) mówi o aniołach, jest świadomy ich istnienia. Jaka jest Twoja relacja do aniołów? Czy często rozmawiasz z Twoim Aniołem Stróżem, czy powierzasz mu się, czy słuchasz jego natchnień? Czy może myślenie o *aniołkach włożyłeś między bajki* i uważasz, że najwyższy czas już z tego wyrosnąć?

Rozmowa końcowa - Na koniec dołącz się do Jezusa i opowiedz Mu o tych wszystkich uczuciach, myślach, które zrodziły się w Twoim sercu. Porozmawiaj z Jezusem o tym czego się boisz lub czego nie rozumiesz.

Modlitwa - Aniele Boży, strózu mój, *Ty zawsze przy mnie stój. Rano, wieczór, we dnie, w nocy. Bądź mi zawsze ku pomocy, Strzeż duszy, ciała mego, zaprowadź mnie do żywota wiecznego. Amen.*